GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 211.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 9 Sierpnia 1829 roku w Niedzielę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

BERLIN. — *Dnia 4 sierpnia.* — Listy zastawne król. polsk. gotowizną: żądają 94, płacą 93½ do 93¾ za sto. Obligacje udziałowe (300 złp.), gotowizną: żądają 50¾ płacą 50½; z dostawą za 1 i za 2 miesiące fix, żądają 51.

FRANCJA. — *Montpelier d.* 19 *lipca.* — Zbiór pszenicy nie odpowiadu naszym oczekiwaniom, podrożała więc o 1 fr. na hektolitrze (hektoliter równy zmałą bardzo różnicą korcowi miary polskiey).

— *Z Paryża.* — *Dnia* 26 *Lipca.* — Cena pszenicy spadła o 2. do 3 na fr. worze. — W Bajonie płacono pszenicę nową po 14. do 15. dawną po 17. do 18. fr. — W Senlis i Nameurs zboże staniało; w Contommiers ceny niewiele się zmieniły. — W Tuluzie targ zbożowy przybierał stalsze ceny; w Nantes zanosiło się na zniżenie. Wszędzie spodziewają zniwa obfitego a w niektórych stronach nawet wielkiego urodzaju.

HAMBURG. — *Dnia* 31 *lipca.* — Na początku tego tygodnia kupiono kilka partji pszenicy i płacono za nią ceny podwyższone, ale odebrane dziś listy z Anglji wstrzymały spekulantów od dalszego kupna. Dowóz z Elby mały. Płacono pszenicę gdańską elbl. i królewiecką 120 do 140 talarów (24⅝ do 28⅞ złp. za korz.). — Żyto gdańskie, elbl. i królewieckie 60 do 66 tal.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

Postanowienie N. PANA o emeryturze dla wojskowych.

(*Dokończenie.*)

TYTUŁ VI.

O utracie pensji emerytalnéj lub onej zawieszeniu.

Artykuł 40. — Emeryt utraca pensję wysłużoną:

a) Jeżeli się bez zezwolenia rządu za granicę wyniesie.

b) Jeżeli wyrokiem sądowym skazanym zostanie na karę któraby pociągnęła za sobą utratę stopnia, gdyby jeszcze w wojsku służył, lub urzędu, gdyby na nim zostawał; wyjąwszy jednak przypadki artykułami 373 lit. *a)* 375 i 393 prawa karnego królestwa przewidziane.

W razie jednak utraty pensji przez emeryta, żona jego i dzieci pobierać będą jako alimenta, połowę jego utraconéj pensji; a to w ten sposób: iż ¼ część onejże służyć będzie żonie do śmierci a ¼ część dzieciom, do dojścia lat wyżéj przepisanych.

Po śmierci zaś matki, część jéj na dzieci spadnie. W każdym atoli razie, emeryt utracający pensję wysłużoną, nie będzie miał prawa zarządzania tą połową, która przypada żonie jego i dzieciom.

Artykuł 41. — Wdowa utraca pensję emerytalną:

a) gdy pójdzie za mąż;

b) jeżeli się bez pozwolenia rządu za granicę wyniesie;

c) jeżeli popełni zbrodnią lub taki występek, który pociąga za sobą zamknięcie w domu kary i poprawy. — Co jednak nie nadweręża praw sierot, jeżeli pozostaną w kraju: w takim razie atoli, wdowa utracająca pensję, nie będzie miała prawa zarządzania pensją jéj dzieciom przypadającą.

Artykuł 42. — Sieroty przestają pobierać pensję:

a) Synowie, gdy w instytucie na koszt rządu umieszczonymi zostaną, lub gdy wejdą w służbę płatną, cywilną lub wojskową.

b) Córki idąc za mąż, lub gdy w instytucie na koszt rządu umieszczonemi będą.

Artykuł 43. — Pobieranie pensji emerytalnéj zawieszoném zostanie przez wyjazd bez pozwolenia za granicę; i zawieszenie takowe trwać będzie przez cały czas pobytu za granicą osoby, pensję emerytalną pobierającéj.

Pensja takowa przez cały ten czas, za powrotem nawet emeryta do kraju, zapłaconą mu nie będzie; ktoby zaś dłużéj nad lat 3 bez pozwolenia za granicą przebywał, utraci pensję jak gdyby się z kraju wyniósł.

TYTUŁ VII.

O sposobie uznawania kwalifikacji do pensji emerytalnéj.

Artykuł 44. — Kommissja rządowa wojny uznawać będzie prawa proszących o pensję w następujący sposób:

1mo. Wiek i liczba lat służby w wojsku strawionych oznaczone zostaną stósownie do stanu służby dostatecznie udowodnionego.

Służba cywilna, udowodniona być powinna mianowaniami na sprawowane urzędy, tudzież świadectwem urzędowém, tak co do lat téjże służby jako i sposobu pełnienia onéjże.

Rozpoznaniem stanu zdrowia żądających pensji, zajmować się będzie kommissja lekarska, przez kommissję rządową wojny wyznaczona, a z lekarza naczelnego wojska i dwóch lekarzy dywizyjnych złożona. Kommissja lekarska po odbyciu ścisłéj rewizji, stosowny kommissji rządowéj wojny do jéj decyzji zda rapport.

2do. Wdowa złożyć powinna: — *a)* Akt małżeństwa; — *b)* Akt zejścia męża; — *c)* Zaświadczenie udowodniające, że nie jest w przypadkach artykułem 38 przewidzianych.

3tio. Dla uzyskania wsparcia dla dzieci zmarłego officera, urzędnika wojskowego lub emeryta, złożone być winny metryki ich urodzenia i świadectwa życia, niemniej jeżeli sieroty znajdować się będą w przypadku artykułem 35 wskazanym, świadectwo kommissji lekarskiéj.

T Y T U Ł VIII.

Przepisy ogólne.

Artykuł 45. — Pensje emerytalne płacone będą officerom i urzędnikom wojskowym od daty udzielenia im dymissji.

Pensje dla wdów i sierot od daty śmierci ich mężów lub ojców.

Artykuł 46. — Emeryt wchodzący powtórnie w służbę publiczną i urząd płatny sprawujący, pobierać będzie tę tylko część pensji swojéj, która mu z funduszu emerytalnego płaconą zostanie, resztę zaś, to jest: część którą ze skarbu publicznego pobierał przez cały ciąg téj powtórnéj służby, utraca.

Artykuł 47. — Officerowie i urzędnicy wojskowi, którzy z polecenia władzy najwyższéj wojskowéj, bez otrzymania uwolnienia przejdą do służby cywilnéj, zwrócone sobie mieć będą składki na fundusz emerytury wojskowéj czynione i wniosą je do funduszu emerytury cywilnéj.

Do zwrotu takowych składek nie mają prawa officerowie i urzędnicy wojskowi, którzy na własne żądanie, przed wysłużeniem liczby lat do emerytury kwalifikujących, i nie z przyczyny słabości zdrowia czyniącéj ich niezdatnymi do dalszéj służby, otrzymują uwolnienia.

Officerowie i urzędnicy w tym przypadku będący, skoro późniéj uzyskają urząd cywilny, obowiązani będą (jeżeli nie zechcą utracić lat służby swojéj officerskiéj) wnieść do funduszu stowarzyszenia emerytury cywilnéj w gotowiźnie tyle, ile w funduszach emerytury wojskowéj zostawili.

Nawzajem temuż samemu podlega obowiązkowi urzędnik cywilny, w służbę wojskową w stopniu officera wchodzący.

Artykuł 48. — Officerowie i urzędnicy wojskowi, którzy pensję emerytalną na zasadzie postanowienia królewskiego z dnia 12 (24) lutego 1824 r. uzyskali, niemniéj wdowy i sieroty po nich, w tym przypadku znajdujące się, otrzymają podwyższenia swych pensji, do wysokości niniejszém postanowieniem Naszém wskazanéj; lecz tylko w stosunku samego żołdu.

Artykuł 49. — Skarb publiczny o tyle tylko do opłaty pensjów emerytalnych w skutek niniejszego postanowienia Naszego wyznaczać się mających, przyczyniać się będzie, o ile go do tego zasady do obliczenia w postanowieniu królewskiém z dnia 12 (24) lutego 1824 r. wskazane obowiązują. Reszta zaś pensjów, z zmian w niniejszém postanowieniu zaprowadzonych, pochodząca, z funduszów stowarzyszenia uiszczaną zostanie.

Artykuł 50. — Jeżeli następnie doświadczenie wskaże potrzebę zaprowadzenia jakich nowych odmian w przepisach niniejszego postanowienia, kommissja rządowa wojny przygotuje stósowny w téj mierze projekt, który po poprzedniczém onego na ogólném zgromadzeniu rady stanu roztrząśnieniu, do zatwierdzenia Naszego przedstawionym zostanie.

Artykuł 51. — Przepisy postanowienia królewskiego z dnia 12 (24) lutego 1824 o pensjach emerytalnych wojskowych, o ile nie są niniejszém postanowieniem wyraźnie utrzymane, w swéj mocy ustają.

Artykuł 52. — Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być umieszczoném, kommissjom rządowym wojny, jako też przychodów i skarbu, w czém do któréj należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym królewskim w Warszawie, dnia 13 (25) czerwca roku pańskiego 1829, a panowania Naszego 4go.

(podpisano) M I K O Ł A J.

Przez CESARZA i KRÓLA. — Minister sekretarz stanu Stefan hr. *Grabowski.* — (L. S.) Radca stanu pełniący obowiązki ministra wojny, jenerał artyllerji (podpisano) hr. *Hauke.* — Zgodno z oryginałem minister sekretarz stanu (podpisano) Stefan hr. *Grabowski.* — Zgodno z oryginałem radca sekretarz stanu jenerał dywizji *Kossecki.* — Za zgodność sekretarz jeneralny K. R. wojny (podpisano) jenerał Bdy *Nowicki.*

— Budowa traktów bitych w królestwie, któréj się bank polski na mocy kontraktu z kommissją R. S. W. i P. zawartego podjął, ma być uskutecznioną w przeciągu lat pięciu. Kolej robót zachowana będzie w miarę wygotowanych przez kommissję rządową anszlagów.

— W konserwatorjum muzyczném połączonem ze szkołą dramatyczną, odbył się w d. 3, 4 i 5 b. m. popis roczny uczniów płci obojéj.

— W ciągu roku zeszłego wydano w Warszawie 46,175 porcji zupy rumfordzkiéj. Ze zdania sprawy złożonego przez wydział towarzystwa zup rumfordzkich, które przy dzisiejszéj gazecie załączamy, okazuje się: że jedna porcja rzeczonéj zupy, kosztowała niespełna 3 grosze.

— W dniach 6, 7 i 8 b. m. wystawiona była pod pręgierzem w Starém-mieście Tekla Ciepłocina stanu gminnego, skazana przez sąd na 12 lat więzienia warownego, za usiłowane morderstwo na osobie męża własnego.

— Na zgromadzeniu politycznem miasta i okręgu Płocka, obrany został d. 23 z. m., deputowanym na sejm JW. Ignacy Dembowski z Napolska.

— Wyszedł z druku Nr. 30 Tygodnika dla dzieci. Zawiera w sobie następujące artykuły: 1) Walenty Duval. — 2) Przewiezienie urangutana do Europy. — 3) Niektóre wyjątki z dawnych polskich wierszopisów.

— Nr. 32 Motyla wraz z ryciną ostatniéj mody paryzkiéj, wyszedł z druku. Mieści w sobie następujące artykuły: 1) O wychowaniu (Ciąg dalszy). — 2) Pokuta, ballada z daw: czasów. — 3) Tytuły. — 4) Derwisz perski. — 5) Kronika wypadków od 20 lipca do 1 sierpnia r. b. — 6) Nowe dzieła. — 7) Rozmaitości.

— Tom VIII. pamiętnika technologicznego *Piast* wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. oddany będzie szanownym prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównéj expedycji Gazet, przy poczlamcie w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na prowincji zaprenumerowały.

— *Nagroda.* — Kto posiada pewny sposób zupełnego wygubienia robactwa zwanego karalukami czyli persakami, raczy zgłosić się do domu rządowego na Krasińskich dziedzińcu pod Nr. 549 do W. Korsaka gdzie o otrzymać się mającéj za to nagrodzie powezmie wiadomość.

— Paganini dał w Wrocławiu dwa koncerta; na piérwszym miał 700 słuchaczy, między którymi tylko 500 płatnych; na drugim daleko mniéj. Zaraz po piérwszym koncercie spotkały go ostre i to nie bezimienne krytyki. Jedna z

nich powiada, że Paganini nie jest wielkim artystą, lecz raczéj ma wrodzony jenjusz do swego instrumentu, na którym przez wytrwałą i najmozolniejszą pilność, przysporzył sobie wielką techniczną wprawę w wykonaniu niespodzianych i bardzo trudnych figlów (*Künsteleyen*). Dla tego też, mniéj jest w stanie cudze niż własne grać rzeczy. O tych trudnych figlach, obiecał krytyk osobny artykuł.

ROSSJA. — N. Pan w czasie bytności swojéj w Kijowie d. 26 czerwca wydać raczył najwyższy reskrypt do kijowskiego wojennego gubernatora, jenerała piechoty Żełtuchina, którym zawiadamia go, iż na pamiątkę odebrania w mieście Kijowie wiadomości o poddaniu się Sylistrji, przeznaczył jeden z kluczów téj twierdzy i trzy chorągwie dla miasta Kijowa, z rozkazem aby trofea wspomnione w Soborze S. Zofii złożone były.

— Na zaświadczenie JCM. W. xięcia Cesarzewicza o gorliwéj służbie urzędnika obwodu białostockiego 5 klassy hr. Wołłowicza, tenże najmiłościwiéj mianowany rzeczywistym radcą stanu.

— Przed wzięciem szturmem twierdzy Rachowy 28 maja, bataljon pieszego tobolskiego pułku odebrał rozkaz przeprawić się przez Dunaj na nieprzyjacielski brzeg dla osłabienia tym oszańcowanego miasta. Gdy już łodzie dla przeprawy sprowadzono, duchowny wspomnionego pułku Job Kamiński, błogosławiąc walecznych wojowników, sam w zupełném duchowném odzieniu, siadł z niektóremi walecznemi w łódkę, przebył rzekę i przy bystrém napadnięciu naszego oddziału na jednę z nieprzyjacielskich baterji, wskoczył na wał z świętym krzyżem w rękach. Tu dostojny sługa wiary krwią własną przypłacił swoje odważne przedsięwzięcie; raniony bowiem ciężko został kulą karabinową, która na wylot dolną szczękę przeszła z naruszeniem podniebienia i języka. — N. Pan odebrawszy o tém doniesienie głównego dowodzącego działającą armją, rozkazać raczył: duchownego Joba Kamińskiego przedstawić do orderu ś. Jerzego 4 klassy i oprócz tego obdarzył go dożywotnią pensją po 500 rubli rocznie, z naznaczeniem tegoż na drugiego duchownego przy dworskiéj cerkwi w Peterhofie.

— N. Pan najwyższym reskryptem datowanym dnia 16. lipca w Peterhofie ozdobić raczył *orderem Ś. Jędrzeja* główno-kommenderującego oddzielnym kaukazkim korpusem hr. Paszkiewicza-Erywańskiego, za odniesione zwycięztwo w dniu 19 i 20 czerwca przy wsi Kanili i Mili Diozi nad korpusami erzerumskiego seraskiera i znanego w Azji tureckiéj wojskowego dowódzcy Hagki-paszy z których ostatni wzięty w niewolę.

— W Petersburgu wydał poezje swoje pod tytułem: *Moja spowiedź*, przeszło 50letni członek akademji hr. Chwostow wraz z niemieckim przekładem tychże również wierszem przez Wulferta.

GRECJA. — Dziennik Narad umieścił następujące dwa dokumenta polityczne:

I Nota angielskiego rezydenta P. Dawkins do rządu greckiego.

Do JW. Prezydenta tymczasowego rządu greckiego etc. Podpisany rezydent króla J. angielskiego przy tymczasowym rządzie Grecji otrzymał od swego dworu rozkaz udzielenia JW. Panu odpisu protokółu, jaki pełnomocnicy mocarstw sprzymierzonych w d. 22 marca podpisali. Król. angielski i król. francuzki posłowie udają się teraz do Stambułu w celu rozpoczęcia z Portą ottomańską układów, na zasadach w owym protokóle ustanowionych, i w nadziei, zawarcia stanowczéj umowy w sprawie greckiéj. Prezydent tymczasowego rządu Grecji ujrzy w tym akcie z żywą radością, że trzy mocarstwa postanowiły żądać od Porty ottomańskiéj zachowania zawieszenia broni, które Reisseffendi zapowiedział był d. 10 września 1828 jako de facto ze strony Turków istnące. Stosownie do tego postanowienia nie wątpi podpisany, że JW. Pan ocenisz sprawiedliwą nadzieję sprzymierzonych dworów, że i rząd grecki jak najrychléj wyda rozporządzenia życzeniom ich odpowiednie, czy to przez zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na wszystkich punktach, na których jeszcze trwa wojna, czy przez odwołanie wojska w obręb granic, jakie pod zaręczeniem trzech mocarstw oznaczył protokół z d. 16 listopada 1828. Postępowanie takie usprawiedliwi prawość i rzetelność zasad, które tym rządem powodują, i okaże słuszne zaufanie jego w troskliwości wysokich sprzymierzeńców o prawdziwy pożytek i szczęście Grecji. Podpisany korzysta z téj sposobności, ażeby zapewnić JW. prezydenta tymczasowego rządu Grecji o wysokim szacunku. W Eginie d. 6 (18 maja) 1829. (Podpisano) Dawkins.

II Odpowiedź rządu greckiego na powyższą notę.

Tymczasowy rząd Grecji otrzymał notę którą go zaszczycił P. Dawkins dla udzielenia mu rozkazu dworu swego, protokółu z d. 22 marca podpisanego przez pełnomocników mocarstw, które podpisały traktat z d. 6 lipca 1827 i dla zwrócenia uwagi jego szczególnéj na tę część protokółu, która stanowi zawieszenie broni. P. Rezydent mówi, że sprzymierzone dwory mają nadzieję, iż rząd grecki zadosyć czyniąc życzeniom wyrażonym w nadmienionym protokóle, kroki nieprzyjacielskie za zawieszone ogłosi i wojsko swoje w granice odwoła, które akt z d. 16 listopada 1828 postawił pod opiekę trzech mocarstw. Przedewszystkiém winien rząd grecki wyrazić uczucia wdzięczności, z jakiemi otrzymując po raz pierwszy urzędową kommunikację dokumentów, ściągających się do środków, przez które dwory sprzymierzone bez dalszéj odwłoki spodziewają się osiągnąć cel ludzki i chrześcjański, który był powodem do traktatu z d. 6 lipca. Wszelako w kommunikacji téj nie widzi rząd grecki wiele uwiadomień, których dotąd nie otrzymał. Nie otrzymał nigdy urzędowéj wiadomości o nocie Reis Effendego z d. 10 września r. zeszłego, na któréj, jak się zdaje polega nadzieja zawieszenia broni. Jeśli dokument ten jest równobrzmiący z textem, który przez prywatne korrespondencje doszedł do wiadomości rządu greckiego i jeśli inne znamiona natury jego dokładniéj nie oznaczają, w takim razie uważa rząd, że list Reiseffendego, jest tylko zbywającą odpowiedzią, przez którą Porta odrzuca znowu zasadę pośrednictwa, które przełożone jéj było przez traktat z d. 6 lipca. Gdyby rząd grecki opierać się chciał na faktyczném zawieszeniu broni, które w istocie jest tylko stanowiskiem obronném dowolnie zmienioném, i gdyby na téj podstawie ze swojéj strony ogłosił za przerwane kroki nieprzyjacielskie, przekroczyłby zasady ustanowione w traktacie wzmiankowanym, i zarazem przyjąłby na siebie zobowiązanie, które wykonać, nie byłoby w jego mocy. Niewiadomo mu, jakie granice zaręczyli sprzymierzeni, albowiem protokół z d. 16 listopada 1828, o którym P. Dawkins wspomina, nie był mu nigdy kommuniko-

wany. Lecz gdyby mu nawet był kommunikowany, rozumiałby, że działałby wbrew rzetelności i prawości które same mogą mu dać prawo do zaufania wzniosłych monarchów sprzymierzonych, gdyby im nie był przełożył prawdziwego stanu rzeczy i nie był udowodnił, że ani przy końcu roku zeszłego, ani kiedy bądź nie było w jego mocy przesiedlić w obręb Peloponezu i sąsiednich wysp nieszczęśliwą ludność prowincji, położonych poza międzymorzem koryntskiém, przez sam akt zwierzchności. Prowincje te, wraz z Peleponezem i wyspami, przyjęły na siebię w dniach próby i nieszczęścia uroczysty obowiązek nierozdzielenia nigdy swojéj sprawy. Zobowiązania te spisane są w aktach, które otrzymały podwójną sankcję narodowych kongressów, i jeszcze nietykalniejszą sankcję przysiąg. Czy może zatém rząd grecki, którego pełnomocnictwo z aktów tych pochodzi, one gwałcić przez rozciągnienie między stałym lądem Grecji a Peloponezem, linji przedziałowéj, zwłaszcza, kiedy poświęceniu bez granic stałego lądu, półwysep kilkakrotnie winien swoje ocalenie? Gdyby nawet rząd przywłaszczać sobie chciał prawo to dowolnie, czy posiadałby środki do uskutecznienia tego przedziału bez narażenia ludności owéj, która zaledwie powróciwszy do dziedzin ojczystych, używania téj saméj spokojności, jaka przez opiekę i dobrodziejstwa mocarstw sprzymierzonych jest udziałem Morei, zaczyna się spodziewać, na nowe katastrofy? ani z przekonania, ani z władzy nie jest to w mocy rządu. Mieszkańcy owych prowincji odpowiedzieliby mu, że art. 3 traktatu z dnia 6 lipca i oznaczenie granic w protokóle z d. 22 marca, ośmielają ich do nadziei, że sprawiedliwość i wielkomyślność dostojnych sprzymierzeńców nie opuszczą ich, a byłoby to samo co bez ratunku poświęcać ich, gdyby ich zmuszać chciano do ustąpienia z punktów obronnych które teraz posiadają. Odpowiedzą, że doświadczenie długich cierpień wkłada na nich obowiązek wytrwania niezłomnego w przedsięwzięciu i nieopuszczania nigdy ojczystéj ziemi i zwalisk, które zasłaniają z bronią w ręku, kiedy ich do tego nie zmusza siła przemożna. Pomiędzy stanowiskami, jakie w ostatnich czasach zajęli, znajduje się Wonica, Lepanto, Missolungi, Anatoliko. Muzułmańskie twierdz tych załogi, od rządu własnego zupełnie opuszczone i przez blokadę brzegów odjęłą mając wszelką pomoc zewnętrzną, załogi same powrotu do ojczyzny; powrót ich nietylko że nie dał żadnego powodu do rozlewu krwi, ale nawet uskutecznił się pod rękojmią układów, które dowodzą umiarkowanych i spokojnych uczuć rządu greckiego i zjednały mu sprawiedliwe samych muzułmanów zaufanie. Dowodzą tego listy dowódcy zamku rumelskiego i paszy lepanckiego w czasie ustępowania z twierdz do nas pisane. W takim stanie rzeczy, nie jest rzeczą niepodobną, iżby słaba załoga Aten i dwóch lub trzech innych punktów położonych w obrębie granic przez protokół z 22 marca oznaczonych, nie poszła za przykładem załóg Grecji zachodniéj. Rząd grecki przyłożyłby się przez takie wypadki, o ile mu tego słabe środki dozwalają, do szczęśliwego ukończenia układów, do których pełnomocnicy króla J. angielskiego i króla J. francuzkiego otrzymali polecenie. Rząd grecki uważa za obowiązek, przełożyć dostojnym dworom sprzymierzonym, oprócz tych, jeszcze inne uwagi nad rozmaitemi artykułami protokółu z d. 22 marca, a mianowicie temi, ktore się tyczą wynagrodzenia i zwierzchnictwa. Nie mogąc się teraz ociągać z przesłaniem niniejszéj noty, zachowuję sobie udzielić mu póżniéj tych uwag. Rząd grecki prosi P. Dawkins, aby odpowiedź tę rządowi swemu przesłał, a my zapewniamy go etc. W Eginie, dnia 23 maja 1829. (podpisano) Capodistrias.

-- Kongres narodowy zbierze się na dzień 8 lipca. Protokół londyński z dnia 22 marca, którego odpisy po Grecji z rąk do rąk przechodzą, będzie podobno przedmiotem żywych narad kongresu. W wojsku francuzkiém zaszły zmiany co do garnizonów: pułk stojący w Patras i w kasztelu moréjskim uda się do Coron, a rzeczone warownie, oddane będą wojsku greckiemu. Stan zdrowia w wojsku jest jak najlepszy, pora czasu jak najpiękniejsza. Członkowie kommisji uczonych, zajmują się ciągle naukowemi badaniami. Pułkownik Bosy St. Vincent zwiedzał z cztérema swymi towarzyszami kraj Majnotów, gdzie go bardzo dobrze przyjmowano. Był na górze Taygetus, na szczyt któréj śniegiem pokryty, dostał się po czterodniowéj mozolnéj wędrcówce. Uczeni wędrowni są obecnie w Arkadji gdzie zwiedzają i mierzą wysokość gór Lycaus, Teträus i Cotilius. Panowie Blouet, Dabois i A. Duval są w Olimpji gdzie pomyślne przedsięwzięli odkopywania. Między innemi odkryto świątynię, która, jak się zdaje do Jowisza olympijskiego należała. Jest to pomnik 240 stóp długi, kolumny mają 21 stóp w obwodzie. Ponieważ podróż odbywana jest pieszo, trzeba się więc spodziewać szczególnego i bardzo dokładnego jéj opisu. Dnia 16 czerwca przybył do Nawarynu jeneralny konsul francuzki pan Rouen, zkąd zaraz nazajutrz pojechał do Eginy, a ztamtąd udaje się do Stambułu dla bliższego znieśienia się z hrabią Guilleminot. Wszyscy ajenci konsularni francuzcy i angielscy w miastach nadmorskich. tureckich, odebrali rozkaz od chwili przybycia konsula do Smyrny, aby na miejsca swoje udali się. Pułkownik Heidek oddala się z służby greckiéj; jego miejsce zastąpi officer francuzki. Jenerał Dentzel objmie miejsce jenerała Church, i w tym celu udaje się do Rumelji.

HISZPANJA. *Z Madrytu dnia 14 lipca* — Dnia 28 czerwca około godziny 8 wieczorem, wydarzyło się mocne trzęsienie ziemi w San Pedro del Pinatar. W Orihuela znowu ta klęska przestrasza mieszkańców. Zalane wskutku ostatnich deszczów pola, przykryte zostały wraz ze zbożem na pniu mułem, z którego teraz wyrasta piękne zboże.

PRUSY. *Z Berlina dnia 5 sierpnia* -- Baron Müfling wyjechał z tutejszéj stolicy do Stambułu w charakterze posła dworu pruskiego.

WŁOCHY. — *Z Neapolu d. 14 lipca.* — Król i królowa sardyńscy udali się d. wczorajszego na pokład admiralskiego okrętu *Marja Teresa.* który natychmiast wraz z eskadrą sardyńską rozwinął żagle do Genui. (Przybył tam dnia 19 lipca.)

WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR NARODOWY. — Jeśli pogoda posłuży, opera *Wolny Strzelec* w Łazienkach król. — w razie niepogody *Sroka Złodziéj*, w teatrze narodowym.

GABINET TOPOGRAFICZNY, w salach redutowych.

— Uczony pies Fido — pod Nr. 411 na Krakow. Przedmieściu.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIÉJ Nro. 472.